

VINSKI, Bezludna wyspa (feat. TRYCJATOR)

Piasku pełna garść
klepsydra w mojej dłoni
kolejna fala
rozbija się o skały
łagodny śpiew
ptaka z oddali
płynie jak okręt
po błękitnym niebie
Kolejny dzień
szukam tu kogoś
Chce odbić się
w lustrze człowieka
Tutaj czekanie
ma inny wymiar
Gdy jesteś sam
czas biegnie na opak

Na mej bezludnej wyspie
pozbieram myśli wszystkie
tu mogę znów spróbować
po prostu być człowiekiem
Jak być człowiekiem
po prostu być
człowiekiem

Niewiele mam
Niewiele chcę
bo me serce
karmię miłością
Wybieram te
drogi proste
które prowadzą
tylko do prawdy
Bo to co było
i to co będzie
nieważne jest
to tylko iluzja
Wyciszam się
wyłączam głowę
bo jestem tylko
sumą oddechów

Na mej bezludnej wyspie
pozbieram myśli wszystkie
tu mogę znów spróbować
po prostu być człowiekiem
Na mej bezludnej wyspie
Z dala od zgiełku świata
tu mogę znów zrozumieć
jak być człowiekiem
Jak być człowiekiem
po prostu być
człowiekiem